

Sygn. akt IV CSK 50/19

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. S.
przy uczestnictwie K. W.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 października 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 28 września 2018 r., sygn. akt II Ca [...],

uchyla zaskarżone postanowienie w punkcie III, w części oddalającej apelację wnioskodawcy kwestionującą rozstrzygnięcia zawarte w punkcie I podpunkcie a oraz w punkcie IV postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 23 stycznia 2018 r. (sygn. II Ns [...]), a także co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt IV zaskarżonego postanowienia) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca A. S. złożył wniosek o dokonanie podziału majątku wspólnego jego i uczestniczki K. W.

Sąd Rejonowy w B. ustalił, że K. W. i A. S. zawarli związek małżeński w dniu 11 czerwca 2002 r. W dniu 2 listopada 2011 r., już po wejściu w życie nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2004 Nr 162, poz. 1691), ustanowili umownie rozdzielność majątkową. Zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy do podziału ich majątku wspólnego, do zwrotu ewentualnych nakładów i wydatków poczynionych na ten majątek z majątku osobistego, bądź z tego majątku na majątek osobisty stosuje się przepisy w brzmieniu znowelizowanym. Skład majątku wspólnego małżonków Sąd ustalił w oparciu o przepisy art. 31 k.r.o. i art. 33 k.r.o. Do dzielonego majątku zaliczył nieruchomość zabudowaną, położoną w B. przy ul. B. [...], o wartości 644 295 zł, obciążoną na rzecz banku hipoteką zwykłą do kwoty 399 000 zł i hipoteką kaucyjną do kwoty 199 500 zł. Na dzień 10 stycznia 2018 r. zadłużenie kredytowe współwłaścicieli wynosiło 517 892,27 zł i obejmowało kapitał i prognozowane odsetki naliczane od dnia 5 sierpnia 2017 r. Do rozliczeń między uczestnikami Sąd Rejonowy przyjął wartość nieruchomości wyliczoną z uwzględnieniem jej obciążenie hipoteką i umniejszył o tę kwotę podstawę do obliczenia spłaty na rzecz małżonka, któremu nieruchomość nie została przyznana w wyniku podziału. W związku z tym podstawę rozliczeń wartości nieruchomości stanowiła kwota 67 524,73 zł. Nieruchomość w wyniku podziału przypadła uczestniczce.

Wnioskodawca wniósł ponadto o rozliczenie nakładu z jego majątku osobistego na remont budynku na tej nieruchomości, w wysokości 170 000 zł. Sąd pierwszej instancji uznał to roszczenie za wykazane do wysokości 58 878 zł i rozliczył je na podstawie art. 45 k.r.o., zasądzając na rzecz wnioskodawcy, jako wymagalne od chwili wydania orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

Wspólne ruchomości Sąd oszacował - posiłkując się opinią biegłego J. B. - na kwotę 290 912 zł, z czego lwią część stanowiła wartość urządzeń należących do wyposażenia gabinetu stomatologicznego uczestniczki.

Za składnik majątku wspólnego Sąd uznał też dotację, którą uczestniczka otrzymała kwocie 148 214,40 zł na wyposażenie gabinetu stomatologicznego, gdyż wyposażenie to stanowiło majątek, którym uczestniczka mogła wprawdzie samodzielnie zarządzać na podstawie art. 36 § 3 k.r.o., lecz wchodziło w skład majątku wspólnego małżonków, jako nabyte w czasie trwania wspólności majątkowej. Do dzielonego majątku Sąd zaliczył również środki majątkowe z rachunków bankowych uczestników w kwocie 1,22 zł na rachunku uczestniczki i w kwocie 2 036,91 zł, 218,18 zł i 1 zł - na rachunkach wnioskodawcy.

Nieruchomość Sąd przyznał uczestniczce, podobnie jak wskazane przez nią ruchomości. Resztę ruchomości skierował do sprzedaży w drodze licytacji komorniczej. Środki z rachunków bankowych przydzielił temu uczestnikowi, na którego rachunku były zapisane.

Łączną wartość majątku uzyskanego w wyniku podziału przez uczestniczkę Sąd oszacował na 354 919,73 zł, przy ustaleniu równych udziałów każdego z uczestników w dzielonym majątku w wysokości 177 459,86 zł.

W ramach rozliczeń Sąd Rejonowy zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy wartość należnego mu udziału (177 459,86 zł) oraz jego nakładu na majątek wspólny w kwocie 58 878 zł - łącznie 236 337,86 zł, pomniejszoną o należne uczestniczce wyrównanie jej udziału w wierzytelnościach z tytułu oszczędności na rachunkach bankowych, tj. o kwotę 1127,43 zł. Dopłata przyznana wnioskodawcy ostatecznie wyniosła 235 210,43 zł.

Sąd nie uwzględnił w rozliczeniach kwoty 6000 zł, uiszczonej dobrowolnie przez uczestniczkę wnioskodawcy przed postępowaniem działowym na poczet dopłaty, uznając ją za niezwiązany ze wspólnością majątkową przepływ pieniężny, stanowiący element umownego podziału majątku, jednak nie będący składnikiem tego majątku, ani nakładem, ani też wydatkiem podlegającym rozliczeniu.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił też kwoty 106 500 zł, wskazywanej przez uczestniczkę jako darowizna otrzymana wyłącznie przez nią od rodziców, już po

ustaniu wspólności małżeńskiej. Uznał, że w istocie uczestniczka powołuje się na zwolnienie z części długu wynikającego z pożyczki w kwocie 201 000 zł, udzielonej obojgu uczestnikom w okresie trwania wspólności majątkowej przez rodziców uczestniczki z przeznaczeniem na zakup udziału w nieruchomości, z którego - w wyniku zniesienia współwłasności - powstała nieruchomość uczestników przyznana uczestniczce w wyniku podziału majątku wspólnego. Uczestnicy - według twierdzeń uczestniczki, których wiarygodność wzbudziła wątpliwości Sądu tak co do wysokości pożyczonej kwoty, jak i zakresu spłaty - uiszcili pożyczkodawcom tylko kwotę 94 500 zł. Korzyści wynikającej ze zwolnienia uczestniczki z obowiązku zwrotu reszty pożyczki Sąd nie uznał za nakład w rozumieniu art. 45 k.r.o., ani za darowiznę, lecz za czynność wierzyteli (zwolnienie z długu) wywierającą skutek wobec obojga uczestników.

Uczestniczka w toku postępowania zgłosiła szereg roszczeń z tytułu wydatków i nakładów, które poniosła po ustaniu wspólności majątkowej. Domagała się rozliczenia spłaconych przez nią zadłużeń z tytułu kredytu hipotecznego i kredytu inwestycyjnego na wyposażenie zakładu stomatologicznego, poniesionych kosztów utrzymania wspólnej nieruchomości (ubezpieczenie, podatek od nieruchomości ogrzewanie). Wnioskodawca z kolei domagał się rozliczenia pożytków z tomografu uzyskanych przez uczestniczkę po ustaniu wspólności.

Rozstrzygając o tych roszczeniach Sąd Rejonowy ustalił, że spłacony został wspólny kredyt gotówkowy zaciągnięty w banku P. S.A. w W. w dniu 27 listopada 2009 r., przy czym wnioskodawca uiszczył po ustaniu wspólności kwotę 18 990 zł, a uczestniczka 2636,94 zł. Kwoty te Sąd rozliczył między zainteresowanymi stosownie do ich udziałów w majątku wspólnym (tj. po połowie).

Ponadto uczestniczka po ustaniu wspólności spłaciła kwotę 167 474,10 zł wspólnego zadłużenia hipotecznego, której połowę winien jej zwrócić wnioskodawca.

Wydatki uczestniczki na spłatę zadłużenia kredytowego zaciągniętego na nabycie wyposażenia gabinetu stomatologicznego Sąd ustalił na 162 759,28 zł (omyłkowo wskazując jako kwotę rozliczaną 160 894 zł), obciążając wnioskodawcę ich połową. Uznał, że uczestnicy zaciągnęli kredyt na zakup składników majątku

wspólnego. Podnoszony przez wnioskodawcę fakt osiągania przez uczestniczkę pożytków z tomografu Sąd uznał za pozbawiony znaczenia przy rozliczaniu spłat, skoro pożytki stanowiły odrębne roszczenie w tej samej sprawie.

Zwrot kosztów utrzymania nieruchomości, poniesionych przez uczestniczkę Sąd uwzględnił częściowo - w zakresie wykazanych opłat o charakterze stałym. Wydatki na ogrzewanie domu uznał za mające charakter stały jedynie w zakresie niezbędnym do utrzymania prawidłowej substancji nieruchomości, natomiast zmienne w części służącej zaspokojeniu potrzeb osoby użytkującej nieruchomość, przy czym uczestniczka nie wykazała jaki był rozmiar wydatku na ogrzewanie konieczne do zachowania substancji nieruchomości i roszczenia o zwrot przez wnioskodawcę udziału w kosztach ogrzewania nie uwzględnił. Natomiast zobowiązał wnioskodawcę do zwrotu uczestniczce połowy wykazanej kwoty (2334,77 zł) opłaconego podatku od nieruchomości i uiszczonej (w kwocie 550 zł) składki na ubezpieczenie domu.

Roszczenie wnioskodawcy o rozliczenie pożytków uzyskiwanych przez uczestniczkę z tytułu wykonywania badań tomografem po ustaniu wspólności majątkowej zostało dokonane w oparciu o opinię biegłej z zakresu księgowości, która wyliczyła dochód uczestniczki za okres od 3 listopada 2011 r. do 31 sierpnia 2016 r. na kwotę netto 14 493 zł. Sąd Rejonowy zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy połowę tej kwoty.

Kwoty zasądzone w ramach roszczeń o charakterze procesowym Sąd Rejonowy przyznał z żądanymi od nich odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu ich zgłoszenia adresatowi.

Postanowienie Sądu pierwszej instancji zapadło w dniu 23 stycznia 2018 r. i poza ustaleniem składu majątku wspólnego oraz podlegających rozliczeniu wierzytelności uczestników zawierało rozstrzygnięcie o dopłacie pieniężnej od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy i rozliczenia nakładu na nieruchomość w kwocie 235 210,43 zł płatnej w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, a także wzajemne rozliczenia z tytułu poszczególnych, uwzględnionych roszczeń procesowych.

Sąd oddalił wnioski uczestników w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy w B. rozpoznał sprawę na skutek apelacji obojga uczestników i częściowo uwzględnił ich zarzuty. Postanowieniem z dnia 28 września 2018 r. sprostował oczywistą omyłkę w wysokości kwoty wskazanej w punkcie IX zaskarżonego postanowienia (z kwoty 160 894 zł na 162 759,28 zł), zmienił zaskarżone postanowienie w zakresie rozstrzygnięcia o okresie, za który należało przyznać odsetki w punktach VIII, X, XII i XIV zaskarżonego postanowienia. Kwotę wydatku uczestniczki na ubezpieczenie domu z pkt XV zaskarżonego postanowienia zmienił z 550 zł na 555 zł i odpowiednio podwyższył do kwoty 277,50 zł zasadzoną od wnioskodawcy należność z tytułu rozliczenia tego wydatku. W pozostałym zakresie oddalił obydwie apelacje i orzekł o kosztach postępowania.

W większości zaaprobował ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Rejonowego. Za wadliwe uznał jedynie stanowisko dotyczące odsetek od roszczeń procesowych oraz ustalenie co do wysokości poniesionego przez uczestniczkę wydatku z jej majątku osobistego na ubezpieczenie wspólnej nieruchomości.

Wielkość kwoty wydatkowanej przez uczestniczkę na ubezpieczenie domu ustalił na podstawie potwierdzenia przelewu na kwotę 555 zł i zmienił w związku z tym nie tylko pkt XV zaskarżonego postanowienia, ale również pkt XVI tego orzeczenia - poprzez podwyższenie kwoty zasądzonej na rzecz uczestniczki od wnioskodawcy tytułem zwrotu połowy wydatku na ubezpieczenie budynku do kwoty 277,50 zł. Jednocześnie Sąd Okręgowy zmienił okres zasądzonych odsetek ustawowych za opóźnienie, przyznając je od dnia 10 stycznia 2018 r., tj. od dnia następnego pod dniem zapoznania się wnioskodawcy z tym roszczeniem uczestniczki postępowania (tj. od dnia następującego po rozprawie z dnia 9 stycznia 2018 r.).

Zmiany dotyczące okresu zasądzonych odsetek objęły też szereg innych roszczeń procesowych. Sąd Okręgowy - podzielając co do zasady pogląd o potrzebie zastosowania art. 455 i art. 481 k.c. - zwrócił uwagę, że należność zasądzona w punkcie VIII (kwota 83 737,05 zł obejmująca rozliczenie spłaty

wspólnego kredytu hipotecznego dokonane przez uczestniczkę po ustaniu wspólności) przyznana została uczestniczce z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 50 942,89 zł od dnia 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty i od kwoty 12 806,84 zł od dnia 12 maja 2016 r. do dnia zapłaty, co nie przystawało do jej żądania, które zgłosiła dopiero w piśmie procesowym z dnia 11 maja 2016 r., wobec czego odsetki należało zasądzić dopiero od dnia następnego, tj. 12 maja 2016 r. Z identycznym uzasadnieniem Sąd Okręgowy ocenił roszczenie odsetkowe uczestniczki odnoszące się do kwoty 81 379,64 zł, zasądzonej w pkt. X zaskarżonego postanowienia z tytułu rozliczenia spłat wspólnego kredytu zaciągniętego na wyposażenie gabinetu stomatologicznego uczestniczki. Sąd Rejonowy przyznał ustawowe odsetki za opóźnienie części roszczenia (kwoty 45 867,35 zł) od dnia 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, a od pozostałej kwoty od dnia 12 maja 2016 r. do dnia zapłaty, chociaż także w tym przypadku żądanie uczestniczki dotyczyło łącznej kwoty 66 774,57 zł i zostało wyrażone dopiero w piśmie z dnia 11 maja 2016 r., co uzasadniało przyznanie odsetek od całej zasądzonej kwoty od dnia 12 maja 2016 r. Tak samo Sąd Okręgowy ocenił datę wymagalności roszczenia zasądzonego w punkcie XII wyroku Sądu Rejonowego (1 167,38 zł z tytułu zwrotu połowy wydatków uczestniczki na podatek od nieruchomości wspólnej). Natomiast odsetki od kwoty zasądzonej w punkcie XIV postanowienia Sądu Rejonowego (kwota 1 318,47 zł tytułem rozliczenia spłaty kredytu gotówkowego z dnia 27 listopada 2009 r.) Sąd Okręgowy przyznał dopiero od dnia 10 stycznia 2018 r., tj. od dnia następnego po doręczeniu wnioskodawcy wezwania uczestniczki (Sąd pierwszej instancji zasądził je od dnia 6 grudnia 2014 r.)

Pozostałe zarzuty obu apelacji Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione. Jeśli chodzi o zarzuty zgłoszone przez wnioskodawcę Sąd Okręgowy ocenił, że w ramach podziału uwzględnione zostały wszystkie wskazane przez wnioskodawcę składniki majątku i dochody z niego uzyskane, wobec czego sposób ustalenia składu majątku i poczynionych rozliczeń uznał za prawidłowy. Natomiast co do zastrzeżeń wnioskodawcy odnośnie uwzględnienia w wycenie nieruchomości ciążącego na niej obciążenia hipotecznego z tytułu kredytowego zaciągniętego przez oboje uczestników podzielił stanowisko Sadu Rejonowego i odwołał się do

orzecznictwa Sądu Najwyższego powołanego przez ten Sąd, wskazując na wpływ obciążenia na wartość nieruchomości.

Oddalając pozostałą część apelacji uczestniczki Sąd podzielił w całości argumenty przytoczone przez Sąd Rejonowy, w szczególności poparł dokonaną przez ten Sąd ocenę wiarygodności dowodów.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego złożył wnioskodawca, który zaskarżył je w całości, opierając skargę na podstawie naruszenia prawa materialnego. W zarzutach jako naruszone przepisy wskazał:

- art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. i art. 46 k.r.o. w zw. z art. 55¹ k.c. na skutek nieuwzględnienia zasady działania sądu z urzędu w sprawach o podział majątku wspólnego, poprzez całkowite pominięcie okoliczności, że w skład majątku wspólnego uczestników wchodziło przedsiębiorstwo pod firmą „D.” prowadzone przez uczestniczkę, jako jednoosobowa działalność gospodarcza, będące zorganizowanym zespołem składników materialnych i niematerialnych, także nieujętych w zaskarżonym postanowieniu, jak również dochodów tego przedsiębiorstwa generowanych od jego powstania;

- art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. i art. 46 k.r.o. w zw. z art. 55¹ k.c. w wyniku naruszenia obowiązku działania przez sąd z urzędu w sprawach o podział majątku wspólnego małżonków w wyniku uznania, że sądy powszechne rozpoznające sprawę były zwolnione z obowiązku ustalenia z urzędu wartości i składu przedsiębiorstwa „D.” w sytuacji, kiedy uczestnicy postępowania wskazali tylko niektóre składniki tego przedsiębiorstwa i nie wnosili ustalenie jego kompletnego składu i wartości;

- art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. i art. 46 k.r.o. przez ustalenie wartości nieruchomości wchodzącej w skład majątku uczestników z uwzględnieniem obciążenia hipotecznego, co spowodowało obniżenie należnej wnioskodawcy spłaty, pomimo braku kompetencji sądu do dokonywania podziału lub rozliczenia niespłaconych jeszcze długów obciążających nadal współwłaścicieli, pomimo ustania wspólności majątkowej.

We wnioskach skarżący zażądał uchylenia w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego

rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestniczki kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawcy uczestniczka wniosła o oddalenie tej skargi i zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kosztów postępowania i wydatków spowodowanych wniesioną skargą kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zarzuty odnoszące się do niewykonania przez Sądy obu instancji obowiązku ustalenia z urzędu składu i wartości majątku podlegającego podziałowi nie są uzasadnione. Po pierwsze sformułowane zostały jako zarzuty o treści procesowej, lecz wadliwie zakwalifikowane przez skarżącego jako zgłoszone w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego. Wprawdzie w ich treści wskazane zostały także przepisy prawa materialnego - art. 46 k.r.o. i art. 55¹ k.c., jednak żaden z nich nie odnosi się do obowiązków sądu orzekającego w zakresie działania z urzędu w celu poszukiwania majątku wspólnego, który mógłby podlegać podziałowi. Pierwszy nakazuje w sprawach nieunormowanych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym od chwili ustania wspólności ustawowej stosować odpowiednio do majątku, który był objęty wspólnością, jak również do podziału tego majątku, przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku. Natomiast drugi definiuje pojęcie przedsiębiorstwa i wskazuje jego przykładowe składniki.

Uzasadniony okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. i art. 46 k.r.o. na skutek nieprzeprowadzenia pogłębionej oceny zasadności ustalenia wartości nieruchomości stanowiącej współwłasność stron z arytmetycznym uwzględnieniem ciążących na tej nieruchomości hipotek zabezpieczających kredyt zaciągnięty wspólnie przez uczestników. Rzeczywiście pogląd ten przez kilkadziesiąt lat dominował w orzecznictwie, co trafnie zauważyły Sądy obu instancji. Jednak jego prawidłowość wielokrotnie była poddawana krytyce w piśmiennictwie. Powoływane argumenty dostrzeżone zostały i niejednokrotnie podzielone w orzeczeniach sądów powszechnych, wpłynęły także na ponowne poddanie tego zagadnienia pod ocenę Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z dnia 26 stycznia 2017 r. (Biuletyn IC z 2017 r., nr 5, s. 13) przychylił się do poglądu, że jeżeli po ustaniu wspólności ustawowej małżonkowie pozostają

dłużnikami osobistymi banku, odpowiedzialnymi solidarnie za spłatę zobowiązania kredytowego zabezpieczonego hipoteką obciążającą przysługujące im prawo rzeczowe do lokalu mieszkalnego, sąd - określając wartość tego składnika majątkowego podlegającego podziałowi - bierze pod uwagę jego wartość rynkową bez uwzględnienia obciążenia hipotecznego. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na realia obrotu rynkowego nieruchomościami i prawami z obciążeniem hipotecznym, polegające na ich wycenie z pominięciem obciążenia, z tym jednak zastrzeżeniem, że zazwyczaj nabywca za zgodą zbywcy przekazuje określoną część ceny nabycia bezpośrednio wierzycielowi hipotecznemu celem zaspokojenia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, co skutkuje wygaśnięciem hipoteki i jej wykreśleniem z księgi wieczystej za zgodą wierzyciela. Dwutorowość stanowisk w tak istotnej kwestii spowodowała wystąpienie przez Pierwszą Prezes Sądu Najwyższego z wnioskiem o rozstrzygnięcie powstałych rozbieżności interpretacyjnych w drodze uchwały podjętej w poszerzonym składzie, a także dalszej wątpliwości, dotyczącej zakresu działania art. 618 § 3 k.p.c., a konkretnie tego, czy wyłącza on możliwość dochodzenia między byłymi małżonkami roszczeń o zwrot kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipotecznie, spłaconego przez jednego z nich po zniesieniu wspólności. Przepis ten był bowiem wskazywany jako prawna przeszkoda dokonywania między uczestnikami postępowania działowego rozliczeń z tytułu spłaty zobowiązań zabezpieczonych rzeczowo na przedmiocie działu po uprawomocnieniu się postanowienia działowego.

Skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego uchwałą z dnia 27 lutego 2019 r., III CZP 30/18 (OSNC z 2019 r., z. 9, poz. 87), orzekł, że art. 618 § 3 k.p.c. nie wyłącza dochodzenia między małżonkami roszczenia o zwrot kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, spłaconego przez jednego z nich po uprawomocnieniu się postanowienia o podziale majątku wspólnego. Odmówił natomiast podjęcia uchwały w pozostałym zakresie, uznając, że sprawy rozpoznawane przez sądy cechuje tak duża różnorodność okoliczności faktycznych, komplikowana dodatkowo przez sprzeczne żądania i interesy uczestników, że niemożliwe jest wskazanie jednolitego rozwiązania o uniwersalnym charakterze, nadającego się do zastosowania w każdej sprawie działowej. W uzasadnieniu uchwały opowiedział się co do zasady za stanowiskiem, że obciążenie nieruchomości hipoteką

zabezpieczającą wierzytelność, której dłużnikami osobistymi są oboje małżonkowie, rozpatrywane w kontekście celów i skutków postępowania o podział majątku wspólnego, nie wpływa na wartość tej nieruchomości.

Problem ten był następnie przedmiotem uchwał wydanych przez Sąd Najwyższy w zwykłym składzie w dniu 28 marca 2020 r., III CZP 21/18 (OSNC z 2019 r., z. 9 poz. 88) i III CZP 41/18 (OSNC z 2020 r., z. 1 poz. 15) oraz w dniu 25 lipca 2019 r., III CZP 14/19 (OSNC z 2021 r., z. 4, poz. 23).

W uchwałach tych Sąd Najwyższy przyjął, że w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków, obejmującego nieruchomość obciążoną hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy, sąd - przydzielając tę nieruchomość na własność jednego z małżonków - ustala jej wartość, jeżeli nie przemawiają przeciwko temu ważne względy, z pominięciem wartości obciążenia hipotecznego. Podkreślił, że obowiązek spłaty wspólnego zobowiązania przez małżonka, który otrzymał nieruchomość, nie jest większy niż solidarny obowiązek drugiego małżonka, zaś wierzyciel nie ma obowiązku dochodzenia wierzytelności przede wszystkim od małżonka, któremu w wyniku podziału przypadło prawo do obciążonej nieruchomości, nie musi skorzystać z zabezpieczenia hipotecznego, ani w ogóle dochodzić należności. Przysługująca mu swoboda decyzji nie jest uzależniona od sposobu podziału majątku, wobec czego stanowisko, że dług osobisty zabezpieczony hipoteką powinien spłacić przede wszystkim małżonek - właściciel nieruchomości nie ma prawnych podstaw. Jednocześnie utrata przez dłużnika, który nie otrzymał w wyniku podziału obciążonej nieruchomości, statusu dłużnika rzeczowego, jest prawnie obojętna, gdyż oboje dłużnicy pozostają jednakowo zobowiązanymi dłużnikami osobistymi, a zabezpieczenie hipoteczne na nieruchomości pozostaje w mocy. Tym samym w sytuacjach typowych obciążenie hipoteczne nie wpływa na wartość nieruchomości będącej przedmiotem postępowania działowego, polegającego na podziale aktywów.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela przytoczoną argumentację, przyjmując, że dotychczas stosowana metoda ustalania wartości wchodzących w skład majątku wspólnego nieruchomości obciążonych hipoteką zabezpieczającą kredyt zaciągnięty przez współuprawnionych do niej

małżonków niedostatecznie uwzględniała argumenty prawne związane z przedmiotem podziału, którym są wyłącznie aktywa, i jego skutkami dla osób dokonujących podziału i ich wierzyciela.

Zwrócić jednak trzeba uwagę na podkreślaną w powołanych uchwałach konieczność dokonywania ocen z uwzględnieniem stanu faktycznego konkretnej sprawy, mogą bowiem wystąpić w nim okoliczności, które spowodują, że typowe rozwiązanie nie będzie spełniało swojej roli, ponieważ nie doprowadzi do założonego celu postępowania działowego, którym jest usunięcie stanu współwłasności nieruchomości bądź wspólności prawa w sposób sprawiedliwie wyważający interesy współuprawnionych do majątku wspólnego. Sąd Najwyższy zwrócił na to uwagę już w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów (III CZP 30/18), uznając, iż możliwość powstania takiej sytuacji jest na tyle prawdopodobna, że uniemożliwia wydanie uchwały o charakterze abstrakcyjnym. Wskazał ogólnie, że przyczyny uzasadniające odejście od rozwiązania pomijającego obciążenie hipoteczne mogą mieć charakter podmiotowy i wynikać z osobistej lub majątkowej sytuacji współuprawnionych, potrzebę odstępstwa mogą też powodować okoliczności dotyczące przedmiotu postępowania, w tym szczególnie proporcja w jakiej pozostaje wielkość obciążenia do wartości obciążonej nieruchomości lub prawa, powodujące, że obciążenie rzutuje na wartość rynkową nieruchomości lub prawa, a nawet - w skrajnych wypadkach - praktycznie pozbawia przedmiot zabezpieczenia zdolności zbywczej lub też prowadzi do poważnego zagrożenia, że wyniki postępowania działowego okażą się krzywdzące i nie będą odpowiadały założeniom postępowania działowego. W takich wypadkach możliwe jest uwzględnienie obciążenia przez odliczenie nominalnej wartości hipoteki albo też zastosowanie innych rynkowych kryteriów urealniania wartości przedmiotu zniesienia współwłasności (wspólności), gdyż przyjąć należy, że wówczas zabezpieczone obciążenie wpływa negatywnie na wartość przedmiotu działu (tego rodzaju okoliczności były przedmiotem rozważań w sprawie III CZP 14/19).

Konsekwencją podzielenia przez Sąd Okręgowy poglądu przyjmowanego we wcześniejszym orzecznictwie było pominięcie w rozważaniach argumentacji, która stała się przyczyną zmiany kierunku wykładni w zakresie realizowania przez sąd dokonujący podziału majątku wspólnego obowiązku ustalenia wartości

nieruchomości obciążonej hipoteką zabezpieczającą spłatę wspólnego zadłużenia kredytowego współwłaścicieli (współuprawnionych). Konieczność dokonania oceny stanu faktycznego zgodnie z wykładnią przyjętą w niniejszym wyroku przez Sąd Najwyższy uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w części dotyczącej ustalenia wartości i dokonania rozliczenia pomiędzy uczestnikami z tytułu wartości nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego oraz co do kosztów postępowania i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B. na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. jako nieuzasadniona.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 108 § 2 w zw. z art. 13 § 2, art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.

ke

[aw]